Hod II. Piatnica, 31 sakawika 1922 h. Nr. 9

JEDNAŚĆ

Wilno
Redakcja
„Gazeta Krajowa"
J. Mickiewicza

Adres Redakcyi i Administracyi: Wilnia Achwiarnaja d. 4, kw. 2
Redakcyja adčyniena štodnia aproč świat ad 10 — 1.
Administracyja: ad 10 — 2.

Cana numaru 20 mar.
Padpiska na 3 mies. 240 mar.
na 1 miesiac 80 mar.

CANA ABWIESTAK: za adzin radok zwyčajnaha druku na 1 str. 30 mar. u tekście 40 mar., za tekstam 15 mar. Dla šukaučych pracy na 10% taniej.

Peŭnaja i strašnaja niebiaspieka.

Z Sawieckaj Rasiei dachodziać što raz, to ŭsio bolš hroznyja wiestki. Haworycca mnoha ab cierazmiernym natoŭpie na polskaj i rumynskaj hranicach čyrwonych wojskaŭ, ab sawieckich maneŭrach i ŭ źwiazku z hetym ab mabilizacyjach, jakija tam u chutkim času majuć być prawiedzieny kamunistami. Wychodzić z hetaha ŭsiaho, byccam peŭnyja hroznyją tut dla nas wyn'ki i hetymi peŭnaściami-niepeŭnaściami zastrašwajecca narod.

A ci wajna supraŭdy budzie?— dyk hetaha nawiet i tyja, katoryja ab hetym pišuć, ničoha peŭnaha skazać nia mohuć. Choć i pahražajuć, ale nie skažuć ničoha peŭnaha taksama i kamunisty, bo ŭ takuju wajnu nia wierać i jany. A pišuć—bo treba ab čym niebudź dy pisać. Adny niedarečnyja hadańni, dahadki, jakija tolki wyklikajuć u hramadzianstwie zusim biezpatrebnuju trywohu.

Razumiejecca, što wajna—heta wialikaje zło, i ŭsialaki prywid jaje ŭstrymoŭwaje enerhiju ludziej da pracy. Jakija-b nia byli ad wajny karyści, dyk adnolkawa toj škody, jakuju jana wykliča ŭ žyćci, chacia-b i pakanaŭcaŭ, nikoli ničym nie zapoŭniš,— nie apłaciš nijakimi hrašyma. Zahinutych u krywawych zmahańniach ludziej da žyćcia nia wiernieš, a hora i ślozaŭ asiracieŭšych zołatam nie zatreš.

Ale ab wajnie z sawietami nawiet nie warta hawaryć, bo pry tym sučasnym stanowiščy, jakoja zajmajuć ciapier u Rasiei kamunisty, hetyja wiestki zjaŭlajucca bolš jak niedarečnymi. Da wajny nikoli nia dojdzie, i na takuju niebiaspiečnuju dla siabie hulniu ni za što nie zachočuć pajści kamunisty. Kali i pahražajuć, dyk nie wajny jany dabiwajucca, a peŭnych dla siabie z zahranicy wyhad—dapamohaŭ, biez jakich im ciapier nielha ani jak abyjścisia.

Tymčasam jość rečy, jakija dla nas supraŭdy zjaŭlajucca wielmi hroznymi i abaranicca ad jakich—nie zaŭsiahdy lažyć u mocy čaławieka. Tak, uschod dla nas strašny i nawiet wielmi strašny, ale nie wajnoj..

Jašče dakučajuć chałady, trymajucca marazy, a ŭ Rasiei pajawilisia strašnyja pošaści: chalera i čuma i dušać ludziej. Pašyrajucca šybka i pahražajuć usiajej Rasiei. Nastanie ciapło, letniaja śpiakota, a tahdy—zachopiać usio. Tahdy, Boh wiedaje, što moža čakać i nas? My znachodzimsia najbližej sawieckaj hranicy.

Wiadomy świedzki hyhijanista i bakteryjaloh Forstlef zrabiŭ na asnowie abšyrnaha materyjału, jaki jamu prysłaŭ z Rasiei świedzkl čyrwony kryž, sprawazdaču, ŭ katoraj stwierdžwaje z peŭnaściaj, što z prychodam leta ŭsia Eŭropa budzie pastaŭlena pierad wialikaj niebiaspiekaj, jakoju joj tolki kaliś-to pahražali tatarskija i tureckija nawały. Hetaj niebiazpiekaj majuć być strašnyja pošaści, zaniesienyja ŭ Eŭropu z Rasiei.

Ciapier u Rasiei panuje plamisty i pawarotny tyfus. Na nižnim Pawołžžu (hub. Astrachanskaja i častkowa Samarskaja i Carycynskaja), nie zwažajučy na zimowyja chałady, pašyrajecca chalera i pačała pajaŭlacca čuma. Paciapleje i pošaści hetyja pačnuć pašyracca z strašennaj siłaj. Pieradusim dziela taho, što pačnuć hniści dziesiatki tysiač trupaŭ tych niaščasnych, jakija paŭmirali z choładu i hoładu ŭ darozie šukajučy dla siabie kuska chleba i zastalisia niepachowanymi. Skončacca zimowyja chałady i nia hledziačy na rasparadžeńni sawieckaj ułady, razpačniecca ahulnaje ŭciekańnie z miajscowaściaŭ apanawanych hoładam. Miljony ludziej napaławinu adureŭšych ad hoładu ruchnucca ŭ pachod i buduć niaści z saboju strašnuju zarazu. Niedaloka toj čas, kali tyfus, chalera i čuma buduć panawać uwa ŭsiajej Rasiei. Lik čužaziemcaŭ, jakija źwiedžwajuć Rasieju, šybka pawialičwajecca, a zwarot uciekačoŭ ŭ Polšču, Łatwiju, Litwu i Estoniju—ŭsio adbywajecca, dyk takim čynam daroha ŭ Zachodniuju Eŭropu dla hetych strašnych chwarobaŭ staić zusim adkrytaj.

Woś jakija pohlady na hetu wialikaj wahi niebiaspieku dla nas u niedalokim času wykazwaje šwedzki ŭčony bakteryoloh.

Tak heta horš, jak wajna. Pošašć hranicaŭ dla siabie nie znaje: jak tolki znajdziecca ŭ toj častcy Biełarusi, što pad Rasiejaj, dyk zabłukajecca i siudy, a ad nas—moža pajšci i dalej.

Pawodłuh prybliženńia wyličeńniaŭ ŭ Rasiei z hoładu maje pamierci da 30 miljonaŭ ludziej—heta bolś, jak usich žycharoŭ u Polščy. Śmierć heta pačałasia tam užo daŭno i lik umirajučych ŭsio bolš i bolš pawialičwajecca; ciapło i haračynia lik umirajučych pamnožać mo ŭ niekalki dzirsiatkaŭ razoŭ. Nijakija siły nie paśpiejuć ich tahdy chawać, a da taho da ich jak da chalernych, abo začumlenych—bajacca prystupicca. Znača—niepachawanymi buduć walacca na powiersi i hnišci, a hnićciom pawialičwać siłu strašnych pošaściaŭ.

Tryccać milijonaŭ ludziej — heta kali pałažyć u radok ciesna adnaho pry druhom, dyk patrebna daŭžynia 15 tysiačaŭ wiorstaŭ!..

Smierć hetych niaščasnych nia moža nia ŭstrywožyć nas z adnej starany, jak spačuwajučych ludziej, a z druhoj—dziela toj niebiazpieki, jakaja i nam z hetaj pryčyny pahražaje.

A niebiazpieka strašnaja i peŭniejšaja ad tučnych prywidaŭ wajny. Jaje nam najbolš treba bajacca i zahadzia źwiarnuć swaju asabliwuju ŭwahu.

Bo paśla moža być i zapozna.

M B.

Pad nieszczaśliwaj źwiazdoj.

Pad hetkim zahałoŭkam „Gazeta Wileńska" u № 70 pamiaściła karespandencyju ad ułasnaha karespandenta z Kowienskaj Litwy. U źwiazku z Wilenskim pytańniem, wyrašanym u Waršaŭskim Sojmie, sučasnaje stanowišča Kowienskaj Litwy nie pazbaŭlena dla nas niekatoraj cikawaści, a asabliwa u tym wypukłym aświatleńni, jakoja nadaŭ swajej staćci karespandent „Gazety Wilenskiej". Dziela hetaha my padajom jaje poŭnašcu.

„Pad nieščaśliwaj źwiazdoj pačaŭ swaju dziejalnaść nowy kabinet d-ra Halwanoŭskaha — sfarmawaŭsia jon paśla wychadu Hryniusa ŭ času, kali Wilenskaja sprawa była dla Koŭny akančalna praihranaj, nie zważajučy na wysiłki smutnaj pamiaci kantrolnaj kamisij Lihi Narodaŭ, kab wytwaryć prychilny dla ličwinoŭ mižnarodny pahlad. Nia hledziačy na heta čaść litoŭskaj presy, jakaja adtrymoŭwaje ad uradu subsydyju (hrašawuju dapamohu), starajecca dakazać, što ad času abniaćcia uradawańnia Halwawoŭskim i jaho kabinetam, mižnarodnaje pałažeńnie Litwy značna paprawiłasia, bo Liha Narodaŭ pastanawiła pryniać Litwu ŭ lik swaich siabroŭ, a Niamieččyna i Rasieja što raz, to ŭsio wyražajuć bolšuju achwotu, kab bližej zapryjaźnicca z Kowienskaj dziaržawaj. Adnak hetyja byccam supraŭdnyja zdabyčy kowienskich dyplamataŭ nie zdaleli zatumanić zusim mazhoŭ litoŭskamu hramadzianstwu. U prasie apazycyjanieraŭ, na čale jakich staić usim wiadomy Waldemaras što raz, to ŭsio čaściej padnimajucca hałasy prociŭ, jak unutranym adnosinam u Kowienskaj Litwie, tak i jaje zamiežnaj palitycy, palitycy, jakaja biazumoŭna skiroŭwaje maładuju Litoŭskuju Respubliku ŭ proćmu anarchii i nidastatku. Waldemaras u adnoj z swaich wielmi wostrych prociŭradowych staciej krytykuje Halwanoŭskaha, stawiačy jamu ŭ winu zahubleńnie litoŭskaj sprawy na mižnarodnym forumie jašče ŭ časoch, kali zajmaŭ jon stanowišča pradstaŭnika Litwy pry Lizie Narodaŭ. Ciapier hetaja sprawa staić jašče horš, Eŭropa nia ličycca zusim z litoŭskaj respublikaj, dakazam čaho zjaŭlajucca zaprosiny Litwy na konferencyju ŭ Henuju, jakija zaprosiny atrymalisia paśla doŭhich nadumak sajuznych dziaržawaŭ, a zatym toje, što paminuli Litwu ŭ dziele zarhanizawańnia ŭ Waršawie Bałtyckich naradaŭ. Halwanoŭski jak nieščaśliwy abaronca i haračy staronnik prajektu Hymansa, nie pawinien byŭ pryjmać kiraŭnictwa ŭradam, bo dawieryje litoŭskaha narodu da takoha prezydenta ministraŭ zjaŭlajecca wielmi padkopanym. Prafesar Waldemaras, nie zatrymoŭwajučysia na krytycy zamiežnaj palityki Halwanoŭskaha, maluje ŭ čornych farbach unutranaje pałažeńnie Kowienskaj Litwy. Nieprawiadzieńnie dahetul ziamielnaj reformy, niepamiernyja padatki na ziamlu wyklikajuć tolki wialikija niezdawolstwy siarod sialan i zusim nie palepšywajuć hrašawoha stanowišča Litwy: ŭ kasie pusta. Kab zapoŭnić hrašawyja niedachwaty—ŭrad chapajecca za takija sredstwy, jak ništožańnie biez usialakaha paradku lasoŭ i hurtawy wywaz u Niamieččynu rožnych naturalnych bahactwaŭ Litwy, pry istnujučaj niepamiernaj darahoŭli ŭ krai. Takija rečy biazumoŭna wyklikajuć niezadawaleńnie ŭ narodzi i ŭsie pachwały aficyjalnaj prasy adresowanyja na imia p. Halwanoŭskaha i jaho kampanii, nie zasłaniajuć wačej žycharom Kowienščyny na hołuju i smutnuju praŭdu.

Skul uzialisia Biełarusy-kataliki?

Pad hetkim zahałoukam „Przegląd Wileński" u № 11—12 źmiaszczaje staćciu, jakuju dziela pawažnaści jaje źmiestu padajom u pierakładzie pounaściu. (Red.)

Ad niejkaha času, na paradku dnia sojmawaj, hazetnaj i nawiet mitynhowaj dyskusii stała sprawa istnawańnia ŭ nas Biełarusaŭ-katalikoŭ, albo łacinikaŭ. Časta zdarajecca ciapier čuć hałasy, jakija prosta adkidajuć fakt pryniaćcia kaliś jakim-niebudź ruskim plemieńniem chryścijanstwa łacinskaha abradu. Historyja ab hetym maŭčyć—dyk woś najahulniejšym sposabam abasnoŭwajuć swaje twierdžańni, da jakich dachodziać šlacham nadzwyczajna-lohkaj dedukcyi: raz historyja ničoha nia haworyć ab łacinskim chryščeńni Biełarusaŭ, značycca sučasnyja Biełarusy-kataliki zjaŭlajucca ni čym inšym, jak tolki zruščanymi Palakami (albo časam Litoŭcami). Zanadta wyrazna z takoha wyrašeńnia sprawa wyhladaje zaborčaja palityčnaja tendencyja, jakaja choča a tout prix praz kaścioł pierarabić Biełarusaŭ-katalikoŭ na Palakoŭ. Nawiet istnieńnie prawasłaŭnych Biełarusaŭ, jak padtrymliwajučaje dalejšaje trywańnie znienawidžanaje nazowy *Biełaruś*, stanowicca nadta niawygadnym dla hetaha sortu palitykaŭ i jany nie zadumoŭwajucca zrabić z *dziesiaci miljonau* hetych uschodnich Biełarusaŭ pryhožy padarak imperyjalistyčnaj Rasiei. Na takoje biezdarožža zawiała polskuju palityku endecyja, jakaja ličyć siabie za wyklučna pryzwanuju da razrašeńnia zabłutanych „kresowych" pytańniaŭ.

Pačatki chryścijanstwa na Biełarusi adnosiacca da X stalećcia, kali ŭžo ŭ Połacku bačym manastyr, zbudawany dla žonki kniaza Uładzimira, Rahniedy (ŭ manašastwie: Anastasii) i kromie taho cerkaŭ. Raskinuŭšysia pry wialikim wodnym šlachu „z Warahaŭ u Hreki", Biełaruś, mała paźniej jak Kijeŭskaja Ruś, pryniała chryścijanstwa. Jasna, što panawaŭ tut uschodni abrad, što, adnak, tahdy ničuć nie pieraškadžała supolnaści ŭsich chryścijan pad uładaj Rymskaha papieža. Nawiet paśla, fatalnaha ŭ historyi chryścijanstwa, 1054 hodu, doŭha jašče ŭschodnija sławianie zastawalisia ŭ łučnaści z Rymam, pryjmajučy ŭwodžanyja niekatoryja świata, prysyłanych lehataŭ, wiadučy karaspandencyju i h. d. Užo heta pawinno było aściarahčy ad paśpiešnaści, z jakoj znachodziać uplywy prawasłaŭnaha ŭschodu tam, hdzie niaźbitnyja paświedčańnia historyi kažuć zaniać inšy punkt hledžańnia.

Woś jak pradstaŭlajecca kaścielnaje žyćcio na Biełarusi ŭ toj čas, kali jana wyšła z palityčnaha niabyćcia.

Adkazu na wystaŭlennaje ŭ pačatku hetaj staćci pytańnie adnak-ža budziem šukać u paźniejšych časach.

U knizie ks. J. Kurčeŭskaha pad nazowuju „Kościół Zamkowy“ (II str. 9—11) poŭnaściu nadrukawany wydany ŭ Wilni, ŭ piatnicu pa papelcu 1387 h, „Uniwersał Jahajły ab chryščeńni Rusinaŭ*) i nadańni swabod katalickamu Kaściołu.“ U hetym dakumeńcie radanačalnik Jahielonaŭ kaža, što žadajučy jednaści ŭ wiery na ziemlach jak Litwy, tak i Rusi, pawielawaje: omnes natione Lituanos utriuskue sexus cuiuscumque status, conditionis aut eminentiae extiteint, in nostris dominis Lituaniae et Russiae existents, ad fidem catholiemam et S. Romanae Ecclesiae obedientiam induere, attrahere, convocare; imo compellare in quacunqe secta fuerint. Dalej karol piša: districte prohibemus ut nullos Lituanus utriusque seksus Ruheno similiter utriusque (sexus) matrimonialiter copuletur, nisi prias obediat Romanue Ecclesiae cum efectu. Pad pahrozaju cialesnych karaŭ, katalickaja starana, ŭ miešanym braku, musiła pierajści ŭ lona Kaścioła, h. zn. ŭ łacinski abrad Nia treba dabaŭlać, što za hołasam Jahajły ŭ našym krai pašli značnyja masy tahačasnych Rusinaŭ, atrymliwajučy łasku karala i prawa žanicca na kataličkach. Tak wyhladaje pačatak Biełarusaŭ-Katalikoŭ łacinskaha abradu.

Hetak sama prywiedzieny ŭ wyšej aznačanaj knizie ks. Kurčeŭskaha (II str. 23) „Uniwersał Witaŭta ŭ sprawie chryščeńnia Litoŭcaŭ“ (praŭdapadobna z 1392 h.) krychu modyfikuje pracedurn nawaročwańnia tahačasnych Rusinaŭ, bo hawora: „..katory Rusin budzie, zachoča pa swajej woli achryścicca, toj niachaj chryścicca, a katory nia choča, niachaj zastajecca u swajej wiery.“**) Jak widać z prywiedzienaj wydzieržki, uniwersał hety sutnaści sprawy ni ŭ čym nie mianiaje, mianiaje tolki formu i sposab. Dy i dakument hety jość paźniejšy ŭ paraŭnańniu z uniwersałam Jahajły. Nieparušańnie tahdy staić fakt, što Rusiny pierachodzili ŭ katalicyzm, pryjmajučy łacinskaje chryščeńnie. Choć i ważnym było ich chryščeńnie pa uschodniamu abradu, ale wymahali ŭznawieńnia jaho, ŭ čym možna bačyć uwajšoŭšaje ŭ prywyčku ŭ łacinistaŭ — ličyć za schizmu ŭsio toje, što maje styčnaść z uschodnimi abradami.

Ale nia tolki ŭ XIV i XV stalećciach, ale i ŭ XVI sprawa chryščeńnia Rusinaŭ jašče była ŭ našym krai wysaka-aktualnaj. Tak u 1501 h. papież Aleksandar VI u asobnaj bulli (tamža II, str. 33—35), skirawanaj da Wilenskaha biskupa, ŭkazwaje sposab chryščeńnia Rusinaŭ. Wyražajučy pry hetaj akazii swaju wialikuju radaść, papież, z pryčyny ważnaści prawasłaŭnaha chryščeńnia, kateharyčna zabaraniaje znoŭ chryścić prystupajučych da jednaści z Kaściołam, wyznaŭcaŭ Cerkwi.

Duža nadta ważnaha materjału dla našaj temy znachodzim u kalektyŭnaj pracy pad nazowaju „Polska i Litwa w dziejowym stosunku“ wydanaj ŭ 1914 h. Tak prafesar d-r. Uładysłaŭ Abraham u staćci „Polšča i chryščeńnie Litwy“ kaža, *szto użo za Hedymina,* nia mała katalikoŭ u nas używała biełaruskaj mowy i što hety karol uletku 1323 hodu prosić niamieckich franciškanaŭ saskaj prawincyi ab prysłańni da Wilni i Nawahrudka dla absłuhoŭwańnia klaštornych kaściołaŭ čatyroch ksiandzoŭ, jakija ŭmieli-b hawaryć i *parusku, takich, jakija jość ciapier i dauniej byli.* (str. 19)

Jašče bolej istnieńnie Biełarusaŭ-katalikoŭ źjaŭlajecca widawočnym z nadzwyčajna bahataj krynicami, zmieščanaj u wyšaj pamianionaj knizie, pracy prof. ks. d r. Jana Fijałka pad nazowaj: „Rymska-Katalicki Kaścioł na Litwie“. Ab Jahajle hety historyk na str. 42 kaža: „... schizmatykaŭ mnohich u swaich abšyrnych dziaržawach litoŭska-ruskich prywioŭ (Jahajła) da praŭdziwaha, jakoje sam wyznawaŭ, chryścijanstwa, h. j. da rymska-katalickaha abradu.“ Wiadomy humanist i praŭnik, Jan Ostraroh, ŭ liku zasłuh karala Uładysława adznačaje, što „plerasqe Russiarum regiones a multis superstitionibus retraxit“ (str. 45 prypiska ŭ nizu). Pałowa W. Kn. Litoŭskaha była zasielena tahdy narodam biełaruskim, używaŭšym hetaj-ża mowy. Z hetaj pryčyny duchaŭnik Jahajły naučaje Litoŭcaŭ wiery ŭ toj mowie, na jakoj hawora sam karol, i ŭ hetaj mowie pašyraje słowa Božža na karaleŭskim dware (str. 51-52). Hetaj mowaj była—biełaruskaja. Sam Jahajła, achryščany z mnohimi bajarami i kniaźjami litoŭska-ruskimi, napiarod byŭ naučany ú wiery ŭ *biełaruskaj* mowie (str. 55). Tahačasnych biełarusaŭ, byŭšych łacinikami, spatykajem u Krakawie, hdzie jany žyli ŭ bursie karalewy Jadwihi pry Jahielonskim uniwersytecie, jak słuchačy studyjaŭ teolohičnych i inš. Ks. Fijałak wyšukaŭ u archiwach ich proźwiščy, napr., Sieńko Horyński, Michał Miciejeŭ z Pinsku, Piotra z Miensku, Francišak z Połacku i inš. (str. 159). Ničoha dziŭnaha, što Zachodnia Eŭropa čytała ab Biełarusach u historyi Eneja Sylwija i čuła ab ich ad jaho, kali jon potym, jak Pius II, byŭ papiežam (str. 193). Bo ŭžo budučy papiežam dawiedaŭsia jon, što Jahajła prywioŭ da našaj rymskaj wiery i relihii roznyja narody, h. j. hłaŭnym čynam narod litoŭski i „ruski“, pieršy naohuł uwieś, a druhoha značnuju častku, pierawažna tam, hdzie hety narod (biełarusy) žyŭ siarod Litoŭcaŭ albo ŭ blizkim susiedztwie z imi, zdalok ad biskupstwaŭ i dyjacezij uschodnia-hreckich, značycca na Padlaššy i Biełarusi (str. 49).

Biełarusy u XVI stalećci dali nawiet wilenskaj dyjacezii takoha biskupa, jak Waleryjajn *Pratasewicz Suszkouski, Rusin z rodu, herbu Drewica, z Mienszczyny* z Krajsku (str. 229 prypiska). Tahačasnyja časy charaktaryzuje fakt, što karol Žyhimont Aŭhust *wiadzie karespandencyju z Wilenskaju kapitułaju jaszcze pa „rusku“* (str. 273).

Woś u karotkich słowach adkaz na pytańnie skul uzialisia ŭ nas Biełarusy katalki. Zwyčajna značnaje patonistwa ŭ biełaruskich siemjach prywiało k tamu, što ciapier lik biełarusaŭ katalikoŭ dasiahaje 3 miljonaŭ.

Erka.

*) Tut i niżej słowy „Rusiny“, „ruski“ używajucca u sensie „Biełarusy“, „biełaruski“. (Red.)

**) Uniwersał pisany u stara biełaruskaj mowie. (Red.

Z HAZET.

„Przegląd Wileński“ ŭ pieradawoj staćci pad nazowaju „Pozorne sukcesy“ zastanaŭliwajecca nad sučasnym mižnarodnym stanowiščam Polščy i jaje ŭnutranaju i zahraničnaju palitykaju. Pryčyny, jakija ŭ XVIII st. prywiali da ŭpadku Polščy istnujuć i ciapier i tolki časowa zatamawany ŭnutrannym biezładziem u Rasiei i pawajennym asłableńniem Niamieččyny. Hetyja pryčyny nie pahražajuć, ciapier u XX w., istnawańniu Polščy ŭ jaje etnahrafičnych miežach, ale

„Inačaj abstaić sprawa kali mowa idzie ab Polščy, jak ab wialikadziaržaŭnym faktary, z jaje palityčnymi tendencyjami, daloka-siahajučymi na ŭschod i zachad. Tut užo nastupaje widawočnaja kolizija z intaresami abudwych tradycyjnych susiedziaŭ, jakuju jašče bolej pawialičwajuć niezaspakojennyja, dziakujučy Polsčy, nacyjanalnyja žadańnia Litwy, Ukrainy i Biełarusi“.

Takaja palityka moža dawać pažadanyja wyniki tolki da taho času, pokul nia źmieniacca sučasnyja mižnarodnyja adnosiny Eŭropy, asnowannyja na Wersalskim traktacie; razumiejučy heta, Polšča starajecca zabiaspiečyć siabie radam chaŭrusaŭ z Francyjaj, małaj Antantaj i Baltyckimi dziaržawami, a ŭ adnosinach da Rasiei wiadzie palityku, jak najbolšaha razdzialeńnia i asłableńnia byŭšaj Rasiejskaj Imperyi, ale hety kirunak palityčnaj myśli sustračajecca z kirunkam čysta nacyjanalistyčnym, jaki imknecca da zhodnaha spaŭžyćcia z Rasiejaj, a nawiet, u razie niamieckaj niebiaspieki, najci ŭ joj dapamohu, što ŭ rezultacie prywodzić k pławinčataści i kampramisam.

„Ryski traktat, jaki dzielić Biełaruś na dźwie častki, sprawa Wilenščyny i Uschodniaj Halicyji stanowiać jarkuju ilustracyju hetaj palityki.

Szukajučy chaŭrušnikaŭ u Łatyšach, Estoncach i Finach, adnačasna Polšča robić sabie zajadłych worahaŭ z Litwinoŭ, Ukraincaŭ i Biełarusaŭ, jakija nia majučy pa sutnaści sprawy nijakaha interasu ŭ uznaŭlenni wialikaj Rasiei, ale majučy spynienuju Polščaj mahšymaść poŭnaha raźwićcia, buduć šukać razrašeńnia swaich nacyjanalna-dziaržaŭnych damahańniaŭ šlacham parazumleńnia z Rasiejaj...

„Takim čynam adnej rukoj asłablajučy Rasieju, druhoj jaje ŭzmacoŭwajuć. Siahajučy za daloka na ŭschod, kab Rasieja mahła z hetym, zhadzica, adnačasna ŭ zachwačanych abšarach robiać sabie worahaŭ.“

Pakazaŭšy biespadstaŭnaść mnohich pretensyjaŭ polskich nacyjanalistaŭ na tyja ci inšyja abšary, aŭtar kaža:

„Zastajecca tolki adzin rašajučy faktar: materyjalnaja siła, dy j tuju razumiejuć nadta elementarna, jak siłu čysta fizyčnuju, abapiortuju na štykach i harmatach. Dziela hetaha zanadta pieraaceńwajecca wartaść dziaržaŭnych arhanizmaŭ, chacia-b

Uspaminy ab Persyi.

(Hl. № 8.)

Kaspijskaje mora, a asabliwa niahłybokaja, na wializarnych abšarach parosšaja sitniakom, Enzelijskaja zatoka, wielmi bahata rybaju, i to rybaj dobraj, wielmi darahich hatunkaŭ, jakaja maje wialiki zbyt nia tolki ŭ Rasiei, ale i ŭ inšych zahraničnych dziaržawach. Dziakujučy wielmi ciopłamu klimatu, rybu tutki łowiać amal nia ŭwieś hod, i rybałoŭstwa na promysłach spyniajecca tolki na niejki čas u samuju haračyju paru, kaii bywaječ tak ciopła, što złoŭlenaja ryba zaraz-ža načynaje psawacca.

Z metaj prachowy ryby na promysłach jość zbudawany chaładzilnik. Heta ni bolš ni mieńš, jak fabryka choładu. Pry pomačy roznych chitrych sposabaŭ na fabrycy hetaj atrymliwajuć chałodnaje pawietra i pa žaleznych lurkach zmušajuć jaho iści u specyalnyja budyniny, hdzie składajecca ryba, choład u inšych addziełach składaŭ dachodzić da 15 hradusaŭ niżej nula i dziŭnaje ŭraženńie robić heny maroz, zrobleny štučna rukami čaławieka, i hdzie? ŭ kraju, hdzie padčas usiej zimy inšy raz susim śniehu nia bywaje, a ŭ letku tak piače, što prosta trudna žyć našamu čaławieku.

Klimat Enzeli, jak i ŭsiej wuzieńkaj prybiarežnaj pałasy, adkrytaj z paŭnočy sa starany mora i adharodžanaj wysokimi harami z pału dnia—wielmi haračy i wilhotny usia wilhać, jakaja zbirajecca nad moram. U postaci chmaraŭ, nia moža pracisnucca praz hory i častymi daždžami wypadaje na henuju wuzieńkuju pałosku ziamli. Wilhaci tutki tak mnoha, što ŭ letku wiečarami, kali pačynaje rabicca chaładniej, asiadaje wilhać henaja rasoj na stoli ŭ kwaterach i liściach kustoŭ, a na ranicy, prad uschodam sonca, rasy henaj zbirajecca tak mnoha, što ŭ postaci ručajkoŭ jana pačynaje spływać na ziamlu.

Haračynia klimatu ŭ suwiazi z wilhatnaściu jaho, robić žyćcio čaławieka nadta ciažkim, asabliwa ŭ letku Sprawa ŭ tym, što ŭ narmalnych warunkach, arhanizm čaławieka maje sposab zmahacca z haračynioj. Kali čaławieku nadta horača, dyk jon pačynaje pacieć i razam z tym, jak pot pačnie wysychać, robicca čaławieku chaładniej troški A tutki tak šmat wilhaci ŭ pawietry, što pot nikoli nia wysychaje i čaławiek biezprastanku byccam warycca ŭ im, jak miasa ŭ haračaj wadzie.

Ale wilhać nia tolki z henaha boku škodna dla zdaroŭja čaławieka. Dziakujučy joj u tym miejscy Persyi, u sitnikoch i na paloch ryžu hniazdzicca celaja masa kamaroŭ i mošak. Ad ich niama kudy padziecca. Jany cełymi masami praz najmienšyja ščełački zapaŭzajuć u chaty i pry pieršaj mahčymaści kidajucca na čaławieka. Ni dniom ni nočču niama supakoju ad hetych małych tyranaŭ. Tolki ŭ wietranyja dni, kali wiecier nie daje mahčymaści im lotać, možna lohka ŭzdychnuć i spać spakojna.

Pamiž henymi kamarami jość specyjalny hatunak kamaroŭ malaryjnych. Kamar heny, kali ŭkusić čaławieka chworaha na malaryju, dyk zaražajecca sam i pačynaje chwareć hetaj chwarobaj. Taki chwory kamar, kali ŭkusić zdarowaha čaławieka, dyk zdarowy čaławiek pačynaje chwareć. Hetkim čynam kamary raznosiać pamiž ludźmi henuju strašnuju chwarobu. Pačynajecca jana tym, što ŭ čaławieka zjaŭlajecca haračka, balić haława i pačynaje traści trasca. Chwory lazhaje zubami i ŭwieś dryžyć. Hetak pamarduje jana niekalki hadzinaŭ i kinie. Nazaŭtra znoŭ toje samaje i tak z pierarywami bolš ci mienš doŭhimi marduje čaławieka i niščyć jaho siły.

Malaryja—strašnaja chwaroba. Szmat rasiejskich sałdataŭ paŭmirała ad jaje, a inšym zniščyła zdaroŭje. Nie škaduje jana i persaŭ, ale tyja niejak mienš chwarejuć. Lečać ad jaje chininaj i kab nia henaje lakarstwa žyć u tym kutku Persyi było-b prosta nie mahčyma.

Kali ŭžo pajšła hutarka ab strašnaj, asabliwa dla čužyncaŭ, persyckaj malaryi, nia lišnie budzie ŭspamianuć, što haračy i wilhotny klimat prybiarežnaj pałasy stwaraje wielmi dobryja warunki dla raźwićcia rožnych inšych zaraznych chwarobaŭ, ad jakich miajscowaje nasialeńnie ciarpić nia mienš, čym ad malaryi; roznyja hatunki tyfusa i chalery—heta pobač z malaryjaj—stałyja hošci ŭ Persyi. Raźwićciu henych chwarob wielmi spryjajuć warunki žyćcia persydzkaha narodu, dalokija ad warunkaŭ istnawańnia kulturnych narodaŭ. Ciomny narod nia maje nijakaha paniaćcia ab hyhyjenie, žywie brudna i niachlujna. Kožnaja chata kišyć tarakanami, pluskami i inšym brudam. Uwajšoŭšy ŭ jaje, bojazna datknucca da čaho-niebudź, bo zaraz nabiareššia brudu.

A sami persy? Mnie redka kali prychodziłasia bačyć persydzkaha rabočaha, albo sielanina, kab jon nia čuchaŭsia. Brud nie na chwilinu nie daje jamu pakoju. Jaho poŭna ŭ kašuli, u wałasoch, jon poŭzaje pa wopratcy, tak što hidka hladzieć na čaławieka.

Ale inšy raz, asabliwa ŭ świata, kali praca spyniajecca hetki niebaraka, abjaŭlaje nastajaščuju wajnu swaim hnybicielam. Siadaje dzie-niebudź kala chatki na sancapioku, zdymaje z siabie ŭsiu wopratku, zastajučyś zusim hołym, tak jak

takich drobnych, jak Łatwija i Estonija a niedaceńwajecca značeńnie hramadzianska - nacyjanalnych ruchaŭ, kali-b tyja i znachodzilisia jašče ŭ niewykrystalizawaŭšajsia formie, jak ruch biełaruski i ukrainski. A ŭžo zusim niedarečnaściu žjaŭlajecca nadawańnie małoje ŭwahi Litwie, jak palityčnaj i wajennaj adzincy".

Kančajučy aŭtar kaža, što trudna spadziawacca kab sučasnyja polskija palityki źwiarnuli z wybranaj imi darohi, być moža paźniejšyja wypadki pierakanajuć ich ŭ pamyłkowaści ich palityki, ale heta jašče raz padtwierdzić praŭdziwaść prykazki: „mądry Polak po szkodzie."

Palityčnyja wiestki.

Sprawa Wilenščyny.

21-ha sakawika h. h. ŭrad unios na wyrašeńnie Waršaŭskaha Sojmu prapazycyju ab tym, kab Sojm zaćwierdziŭ akt złučeńnia Wilenščyny z Polščaj, jaki jak wiedama, padpisali 2-ha sakawika tolki pałowa (10) wilenskich delehataŭ.

22-ha sakawika na konferencyi „Zespołu Stronnictw Narodowych" z uradam dajšło da kampramisu pamiž abiedźwimi staranami i ŭrad zhodziŭsia na ŭstaŭku ŭ akt od 2-ha sakawika dapaŭnieńnia ab zhodnaści z wolaj nasialeńnia statutu Wilenščyny. Z hetaj pryčyny delehatv Zespołu zajawili, što akt padpišuć, a ŭrad u swaju čarhu zajawiŭ, što woźmie nazad swaju prapazycyju, ŭniesianuju ŭ Sojm 21ha sakawika.

22-ha sakawika a 3-ciaj hadzinie pa paŭdni ŭ prysutnaści ŭradu delehaty Zespołu, jakija znachodzilisia ŭ toj čas u Waršawie, p. p. Bańkoŭski, Bžostoŭski, Alšašski, Žwiežynski i Račkoŭski na uradawym akcie ad 2-ha sakawika ŭpisali warunak zhodnaści z wolaj nasialeńnia, wyraźanaj u pastanowach Wilenskaha Sojmu, i akt padpisali.

Paśla hetaha ŭrad uziaŭ nazad swaju prapazycyju ad 21-ha sakawika.

24 ha sakawika akt padpisali apošnija čatyry delehaty: Lisoŭski, Kłyšejka, Jachiewič i Szwabowič.

Dwaccać delehataŭ Wilenskaha Sojmu uwajšli ŭ lik pasłaŭ Waršaŭskaha Sojmu ad Wilenščyny.

Na pasiedžańni 24-ha sakawika Waršaŭski Sojm pryniaŭ da wiedama pastanowu Wilenskaha Sojmu ad 20-ha lutaha h. h. i zaćwierdziŭ akt złučeńnia Wilenščyny z Polščaju ad 2-ha sakawika, jaki padpisany Polskim Uradam i wilenskimi delehatami.

Deklaracyja premjera Panikoŭskaha.

22-ha sakawika adbyłosia pieršaje pasiedžańnie Waršaŭskaha Sojmu ŭ prysutnaści nowaha kabinetu ministraŭ. Na hetym pasiedžańni staršynia rady ministraŭ p. Panikoŭski abjawiŭ deklaracyju nowaha kabinetu, ŭ jakoj skazaŭ, što prahrama jaho druhoha kabinełu apirajecca na tyja samyja padstawy, na jakija apiraŭsia i pieršy kabinet. Pierad usim kabinet zjaŭlajecca bezpartyjnym i zaparlamentarnym. Kabinet budzie wiaści palityku biezpartyjnuju, umierkawanuju i mirnuju.

Kabinet stworany pad znakam naprawy finansaŭ i hetaje zadańnie budzie wiaści dalej. Urad moža namier palepšyć stanowišča służačych i znajści srodki proci biezraboćcia. Tak sama budzie źwiernuta naležačaja uwaha na žaleznyja darohi i h. d.

U zahraničnaj palitycy Polšča budzie staracca dasiahać mirnaha wyrašeńnia wyklikanych wajnoju mižnarodnych pytańniaŭ. Na pieršaje miejsca treba pastawić supracoŭnictwa Polščy z Francyjaj. Polska-Francuski chaŭrus jość padstawaju dla polskaj zahraničnaj palityki. Padhatoŭka da Henueskaj konferencyi prywiała da ciesnaha supracoŭnictwa z Małaj Antantaj, biełhradzkaja konferencyja tak sama dała dobryja wyniki. Wynikam Waršaŭskaj konferencyi žjaŭlajecca palityčnaja ŭmowa Polščy z Estonijaj, Łatwijaj i Finlandyjaj; da hetaje umowy, pawodłuh dumki ŭradu, prystupicca z časam i Litwa.

Adnosiny Polščy da Rasiei i Ukrainy — mirnyja. Polšča pawinna pryniać udziel ŭ adbuŭowie Rasiei, ale pawinna patrabawać ad jaje wypaŭnieńnia swaich abawiazkaŭ i ŭstrymańnia ad prapahandy.

Akreśliŭšy potym historyju wilenskaha pytańnia, ukłučna da apošnich zdareńniaŭ z podpisam aktu złučeńnia i adstaŭki kabinetu, p. Panikoŭski skazaŭ, što paŭtornaje daručeńnie jamu złažyć kabinet treba razumieć, jak daručeńnie wyrašyć wilenskaje pytańnie ŭ takoj formie, jaka-b mocna i nazaŭsiody źwiazała-b Wilniu z Polščaju.

Dalej p. Panikoŭski skazaŭ, što ŭrad budzie stajać wykłučna na punktu hledźańnia konstytucyi. Urad źwiernie asabliwuju uwahu na narodnuju aświetu.

Na zakančeńnie p. Panikoŭski prasiŭ Sojm ab dawieryi, bo biezpartyjny kabinet kirujecca nie partyjnymi pahladami, a tolki intaresami dziaržawy.

Ab Henueskaj konferencyi.

Amerykanskija hazety pawiedamlajuć, što Złučanyja Sztaty, nia wyšluć aficyjalnaha pradstaŭnika da Henui, a daručać swajmu pasłu pawiedamlać swoj urad ab chodzie pracy konferncyi.

Na čale anhlijskaj delehacyi ŭ Henui buduć: Lojd-Džordž, Kerzon i Robert Horn.

Pawiedamlajuć, što francuski staršynia ministraŭ Puankare ŭ Henuju nie pajedzie, z pryčyny pajezdki ŭ Alžyr prezydenta respubliki Miljerana, bo jon nia moža nadoŭhi čas pakinuć Paryž.

Kirawać konferencyjaj budzie italjanski staršynia ministraŭ. Jtaljanski ŭrad dziejna hatowicca da konferencyi' jakaja pawinna adčynicca 10 krasawika.

U skład anhlijskaj delehacyi ŭwojdzie 110 asob, belhijskaj—14 asob, šwajcarskaj—8 asob, hermanskaj—80 asob, italjanskaj—110 asob, japonskaj—100 asob. Aproč taho pryjeduć jašče: 8 narweżcaŭ, 10 šwedaŭ, 10 datčan, 10 hałandcaŭ, 4 luksemburcy, 15 hišpancaŭ, 9 partuhalcaŭ, 7 wienhraŭ, 6 aŭsryjakaŭ, 2 albancy, 80 balšawikoŭ (z Sawieckaj Rasiei), 12 juhosławian, 40 palakaŭ, 30 čechaŭ, 6 łatyšoŭ, 24 estoncy, 7 litoŭcaŭ, 7 finlandcaŭ, 22 hrekaŭ i 22 rumynaŭ. Niewiadomy jašče lik francuskich delehataŭ.

Pastanowa Kamisii pa adškadawańniu.

Kamisija pa adškadawańniu pastanawiła, što ŭ 1922 h. Hermanija pawinna zapłacić 720 miljonaŭ marek załatam i 1450 miljonaŭ marek załatam ekwiwalentami (tawarami, kaštoŭnaściami). Da hetaha času niemcy, zapłacili 281 miljon marak załatam; pawinny jašče zapłacić u hetym hodzie 439 miljonaŭ, a imienna: 15 krasawika 19 miljonaŭ, potym 15 trawnia i naahuł 15-ha čysła kožnaha miesiaca až da 15-ha wieraśnia hetaha hodu ŭkłučna pa 50 miljonaŭ, nareście 15-ha kastryčnika i 15-ha šniežnia 60 miljonaŭ.

Hetaja pastanowa kamisii wyklikała strašennaje niezadawaleńnie niamieckaje presy.

Bałtyckaja Konferencyja.

18-ha sakawika skončyłasia ŭ Waršawie konferencyja bałtyckich dziaržaŭ. Tekst padpisanaj umowy datyčycca: 1) ŭzajemnaha pryznańnia zakłučanych z Rasiejaj traktakaŭ; 2) zakłučeńnia ŭ bližejšaj budučynie administratyŭnych i ekanamičnych traktataŭ; 3) abawiazku nie zakłučać takich traktataŭ, jakija byli-b skirawany prociŭ jakoj-niebudź z chaŭrusnych dziaržawaŭ; 4) zabiazpiačeńnia prawaŭ nacyjanalnych mienšaściaŭ; 5) wyrašeńnia uzajemnych nieparazumieńniaŭ; 6) zachawańnia pryjaznaha nejtralitetu ŭ razie niespadziewanaha napadu na kaho-niebudź z chaŭrušnikaŭ.

Rasiejskija manarchisty rychtujucca da baraćby.

Lik rasiejskich aficeraŭ i sałdataŭ, jakija znachodziacca na wajskowaj słužbie ŭ Baŭharyi, budzie chutka pawiličany da 20 tysiač. Jak i dahetaha času jany buduć padparadkawany hen. Uranhielu. Adnačasna rasiejskija manarchisty pačali pierahawory z rumynskim uradam u sprawie pieramiaščeńnia častki armii hien. Uranhiela u Besarabiju dla niasieńnia tam pahraničnaj słužby; zapraŭdy sprawa jdzie ab utwareńni ŭ Biesarabii bazy dla pachodu hetaj armii na Ukrainu.

Z Biełhradu pawiedamlajuć, što na mocy ŭmowy hen. Uranhiela z uradam Juhasławii pa ŭsiej Juhasławii adbyłasia rehistracyja rasiejskich mužčyn u wieku ad 20 da 40 hadoŭ.

Manarchistyčnyja arhanizacyi Dalokaha Uschodu pasłali prafesara Iwanawa ŭ Berlin zawiazać adnosiny z miajscowymi manarchistyčnymi arhanizacyjami.

Ńowaja konferencyja.

Sawieckaja Rasieja prapanuje sklikać na 28 sakawika konferencyju baltyckich dzieržawaŭ z udziełam Rasiei

Baraćba za niezaležnaść.

Častki irlandskaj respublikanskaj armii ŭwajšli ŭ Ulster.

Chwaroba karala.

Z Lodynu wawiedamlajuć, što anhlijski karol ciažka zachwareŭ.

Uzryŭ bomby ŭ Tokio.

20 sakawika pry ŭwachodzie u imperatorski dwarec uzarwałasia bom-

---

matka naradziła, i pačynaje ačyščać wopratku i bializnu ad brudu. Na sampierš jon raźwiešwaje wopratku na soncu, a paśla pačynaje abtrasać jaje. Skončyŭšy z abtrosam taki maładziec pačynaje pry pomačy palcaŭ metadyčna strabłać swaich małych worahaŭ, šukajučy ich pamiž składkami wopratki i bializny. Siadzić, hrejecca na sancapioku, cicha piaje niejkuju sumnuju i dzikuju pieśniu i pracuje knypciami, pracuje biezpierastanku. Z haławoj sam rady dać nia moža, ale ŭžo wajna—dyk wajna. Tutki na padmohu zjaŭlajecca druhi pers i pry pomačy hrebnia i naža wyżwalaje haławu tawaryša ad apanawaŭšych jaho worahaŭ.

Dachtaroŭ u Persyi mała i pamima woli narod nia moža karystacca z ich parady, i ŭ Persyi, tak sama, jak časta i ŭ nas, znachar, albo šaptun, trymaje ŭ swaich rukach žyćcio čaławieka.

Swajej dachtorskaj škoły jašče da niadaŭnaha času persy zusim nia mieli i pasyłali na adukacyju dachtorskuju za hranicu. Tolki hadoŭ 20—25 jak zasnawałasia ŭ Teheranie dachtarskaja škoła, ustrojenaja na wajskowy ład, kštałtam rasiejskaj wajskowa-medyčnaj akademii ŭ Pieciarburhu. Ale prahrama henaje škoły zastałasia daloka ad prahramaŭ eŭrapejskich dachtorskich škołaŭ i jaje možna było-by nazwać chutčej tolki škołaj felčarskaj. „Na biazrybji i rak ryba", kaža prykazka—i ŭ Persyi heńyja felčary nosiać hromkaje imia dachtaroŭ.

Woś dziakujučy ŭsim hetym warunkam roznyja pošaści inšy raz zachoplivajuć ahramadnyja wokruhi i šmat narodu prapadaje. Atsutnaść u Persyi zimy, zimy sa śnieham i marazami, jakija zjaŭlajucca najlepšym lakarstwam, spyniajučym chaieru, jašče bolej spryjajuć jaje raźwićciu.

Eŭrapiejskija wučonyja dachtary specyjalna pryjezdžali ŭ Persyju padčas suświetnaj wajny, kab paznajomicca z usimi hatunkami hetych chwarobaŭ, jakija źwili sabie mocnaje hniazdo ŭ Persyi i tolki z nazowy wiadomy ŭ inšych kulturnych krajoch.

Wilhotny, haračy klimat prybiarežnaje pałasy, jaki nabaŭlaje persam hetulki chłopataŭ u baraćbie za swaje istnawańnie, z druhoha boku zjaŭlajecca wialikim dabradziejstwam dla persaŭ, prybirajučy ŭ bahatuju raślinnaść usiu prybiarežnuju pałasu, jakaja zjaŭlajecca praŭdziwym bahaćciem Persyi.

Raślinnaść Persyi šmat roznicca ad našaje. Wy tutki nie spatkajecie ni našych sasonak, ni chwojek, jany nia mohuć raści tutki, u henym haračym i wilhotnym klimacie. Ale za toje tutki rastuć apelsiny, cytryny, hranaty i pyšnyja ružy, jakija ćwituć kruhły hod. U wakolicach Enzeli spatykajucca celyja wializarnyja sady, pa 5 — 6 dziesiacinaŭ, u jakich skroź hadujucca tolki ružy.

Kali mnie pieršy raz dawiałosia papaści ŭ hetki sad, prypomnilisia mnie słowy majho nastaŭnika. Tak zapraŭdy Persyja kraj ružaŭ. Jak wokam kinuć, wializarny abšar ziamli, zarossy kustami ružaŭ, mianiajecca ŭ pramieńniach sonca tysiačami kolaraŭ. Zapach ich čutny ŭžo zdaloku, a ŭ samym sadu dyk prosta durmanić. Prosta raj.

Ale nie z metaj pryjemnaści hadujuć tut henyja ružy. Hadawańnie ich maje čysta handlowyja mety. Z ružaŭ henych wyrablajuć tak zwany ružany halej, a sa specyjalnaha hatunku ružaŭ, tak zwanaj harbatnaj ružy, što maje zapach wielmi padobny da zapachu harbaty, robiać ružanuju harbatu.

Apelsyny ŭ Persyi wielmi dobryja i smačnyja. Paśpiawajuć jany niejak u kancy listapada' Cytryny — nia nadta dobryja. U wakolicach Enzeli jość šmat cytrynaŭ sałodkich. Pakul jany nie paśpiejuć, to jašče troški kwasu ŭ ich jość, ale paśpieŭšy, susim traciać kwas i robiacca niejkimi saładkawatymi i nia majuć nijakaj wartaści. handlary časta ašukwajuć, pradajučy ich za akuratnyja kwasnyja cytryny, bo niaprywyčny čaławiek z pahladu nijak ich nie raspaznaje

Persy nia tolki fajnyja sadawody, ale i aharodniki. Dobra ŭ ich rastuć pamidory, cybula, a asabliwa hurki, jakija persy wielmi lubiać i šmat jaduć.

Na paloch u wakolicach Enzeli i ŭsiej prybiarežnaj pałasie jość plantacyi ryžu, ryž — raślina jakaja dla hadoŭli swaje patrabuje šmat wady. Uwieś čas pokul ziernie uschodzić i raście kołas, usio pole pawinna być zalita wadoju, i tolki ŭ karotki peryjad, kali ŭžo ziernie sfarmawałasia i pačynaje paśpiawać. wodu z pola spuščajuć. Woś plantacyi ryžu wyhladajuć, jak wialikaje bałota, parosštaje trawoju; nad im ŭjucca chmary maškary i kamaroŭ i lacić niapryjemny zapach hnilla.

Woś henyja bałota i zjaŭlajucca najbolš razsadnikami malaryjnaha kamara i ŭ ich wakolicach najbolš panuje malaryja.

(Dalej budzie).

Dziadźka Pranuk.

ba, jakuju nios niewiadomy padarožny. Znajdzieny list, u jakim jość pahrozy japonskamu ŭradu.

Jašče konferencyja.

„Elta“ pawiedamlaje: u bližejšym časie adbudziecca konferencyja pradstaŭnikoŭ Litwy, Łatwii i Estonii pry udziele deleha'a Lihi Narodaŭ dla akreśleńnia prawaŭ nacyjanalnych mienšaściaŭ u hetych dziaržawach. Miejsca konferencyi pakul što jašče nie naznačana.

Chwaroba Lenina.

Lenin ciažka zachwareŭ. Da chwaraha wyklikany z Berlina prafesar Klamperar specyjalist pa ŭnutranym chwarobam. Dumajuć, što Leninu prydziecca usunucca ad ułady.

Balšawiki rychtujucca da wajny.

„Рабочая Москва“ pawiedamlaje: u Bransku adbylisia ŭračystyja prowady mabilizawanych u „čyrwony flot“.

Skandynaŭskija hazety pawiedamlajuć, što Maskoŭski Sawiet abjawiŭ na 13 sakawika ahulnuju mabilizacyju čyrwonaj armii. Idzie adpraŭka čyrwonych wojsk na Zachodniuju hranicu.

Trocki robić inspektarski abjezd zachodniaha frontu Sawieckaj Rasiei i źbiraje wiestki ab snabžeńni armii amunicyjaj, praduktami i furažom.

Hłaŭnakamandujučy Kamieniew wyjechaŭ dla pierahladu Čarnamorskich fortaŭ, ukrapleńniaŭ i artyleryi. Hetaja pajezdka znachodzicca ŭ źwiazku z čutkami ab prociŭbalšawickich paŭstańniach, jakija pryhataŭlajucca na Kaŭkazie i Paŭnočnaj Rasiei.

Nowaja pramowa Trockaha.

Na pasiedžańni Sawietaŭ Trocki wykazaŭ nadzieju, što nia hledziačy na ŭsie pieraškody Henueskaja konferencyja źbiarecca 10 krasawika. Haworačy ab dziejnaści biełych emihrantskich arhanizacyjaŭ u susiednich dziaržawach, Trocki skazaŭ, što jany źbirajucca ŭ momant adčynieńnia henueskaj konferencyi zrabić rašučy ŭdar na Sawieckuju Rasieju z hetaju metaju maje być wyklikana paŭstańnie ŭ Čarnihaŭščynie i Kijeŭščynie; ŭ hetym paŭstańni prymuć udzieł bandy Skarapadzkaha; adnačasna rychtujucca wajennyja aperacyi prociŭ Sawieckaj Rasiei na Čornym mory ŭ Adesie i Batumie. Adnak, pawodla dumki Trockaha, hałoŭny ŭdar budzie zroblený z boku Kaŭkazu, hdzie kamandawańnie nad biełymi prymie wialiki kniaź Mikałaj Mikałajewič.

Rožnyja wiestki.

Finlandzkaja pazyčka u Anhlii.

Finlandyja pazyčaje ŭ Anhlii na dobrych warunkach 3 miljony funtaŭ šterlinhaŭ dla ŭzmacnieńia finlandzkaj waluty.

Pošliny zołatam.

Apublikowany dekret Sawieta Narodnych Kamisaraŭ u Rasiei ab tym, kab pošliny bralisia zołatam. Zahraničny pašpart na wyjezd z Rasiei budzie kaštawać 20 rubloŭ zołatam, sawieckaja wiza na zahraničnym pašparcie — 5 rub. zołatam; paświedčańnia ab šlubie, naradžeńni i śmierci — pa 5 rubloŭ zołatam.

Sanitarnaja konferencyja.

21-ha sakawika adčyniłasia u Waršawie mižnarodnaja sanitarnaja konferencyja Staršynioju konferencyji wybrany polski ministr Chodźko.

Pazyčka dla Polščy.

U Londynie padpisana umowa ab pazyčcy dla Polščy na lhotnych dla Polščy warunkach. Tymčasowaja umowa praduhledžwaje pazyčku ŭ čatyry miljona funtaŭ šterlinhaŭ.

Kradzienaha nie kuplajuć.

Amsterdamskija juwelry admowilisia kupić ad balšawikoŭ partyju wialikich brylantaŭ i niekalki žemčužnych ažereljaŭ dziela taho, što siarod kaštoŭnaściaŭ jość familnyja kamieńnia, jakija wyjšli z ich majsterniaŭ i wiadomy ułaśniki hetych kamieńniaŭ.

Nowyja hrošy.

Sawiety uwodziać papierawyja hrošy ŭ 10 kapiejak zołatam.

90 tryljonaŭ.

U pieršych čysłach sakawika sawiecki ŭrad wypuściŭ u abarot nowyja miljardy papierowych rubloŭ. Pa apošnim padličeńniam, ahulnaja suma usich papierowych hrošaŭ u Rasiei jość u abarocie da 90 tryljonaŭ rubloŭ.

10 miljardaŭ.

„Экономическая Жизнь“ wyličyła, što dla zbaŭleńnia Rasiei patrebna 10 miljardaŭ rubloŭ zołatam.

Zabastoŭki u Polščy.

Z Paznani, Lwowa, Bydhoščy, Tarunia, Łodzi i inšych pramysłowych miejscowaściaŭ pawiedamlajuć ab rabočych zabastoŭkach.

Papiež pakidaje Watykan.

Pawiedamlajuć, što pa zakančeńni eŭcharystycznaha kanhresu, jaki adbudziecca u traŭni miesiacy h. h., Papiež pakinie Watykan i za jaho miežami prymie ŭdzieł u ŭračystaj pracesii.

Baraćba z relihijaj.

Maskoŭski Centralny Kamitet kamunistyčnaj partyi daŭ zahad kamitetam u prawincyi pačać antyrelihijnuju baraćbu.

Czuma u Rasiei.

Na Pawołžžu wypadki śmierci ad čumy pawialičwajucca.

Z KRAJU.

Ab balučaj školnaj sprawie.

Miastečka LIEBIEDZIEWA, Wialejskaha paw.

Da paławiny studnia h. h. u miast. Liebiedziewie istnawała biełaruskaja Uradowaja pačatkowaja škoła ŭ jakuju pasyłali wučycca swaich dziaciej biez mała ŭsie žychary miastečka...

Sa škoły henaj jak baćki dziaciej tak i dzieci ŭsie byli wielmi rady i zaŭsiody ŭ školnych sprawach adklikalisia z najwialikšym pačućciom. Stałyja ludzi jak i wučni z wialikja pryjemnaściu čytali swaje rodnyja biełaruskija knižki, atrymliwali biełaruskija hazety, z wialikaj ščyraściu ciešučysia, što my biełarusy, niahoršyja ludziej, majem swaich piśmiennikaŭ pracawaŭšych i pracujučych dla rodnaj kultury.

Wielmi časta prychodziłasia čytać u hazetach i čuć ad rožnych ludziej, što woś tam nie pazwalajuć wučycca pabiełarusku, tam nie dajuć adčyniać biełaruskaj škołki, a tam začynili jaje saŭsim. Tutejšym ludziam hetaje ŭsio nia wieryłasia. Dumali što heta niepraŭda ci moža tam u čym niebudź winawaty sami ludzi. Moža mała chinucca da swajej škołki, ci što inšaje?

Ale woś, u studzieni h. h. usie wučyciali našaje biełaruskaj škołki, pa zahadu školnaj Ułady, pajechali na kursy da Krakowa. My i našy dzieci zastalisia biez wuczycialoŭ. Značycca, škołki i dzieci zastajucca biez nawuki. Dumajecca: jakža hetyje dzieci buduć žyć ciomnymi niewukami, bo dziciačyja školnyja hody chutka prachodziać i jany wyhadoŭwajucca dzikimi biazludnymi.

Dzieci płačuć i prosiać, jak kolwiek staracca, kab u nas była zaŭsiahdy swaja biełaruskaja škołka.

Žychary miastečka pisali niekalki zajawaŭ jak panu Wialejskamu Szkolnamu Inspektaru, tak i ŭ druhija Szkolnyja i inšyja ustanowy ab tym, kab abawiazkowa tut istnowała zaŭsiahdy biełaruskaja škołka. Usiudy pasyłali z zajawami swaich paŭnamočnych ludziej. Zajawy byli paświedčany ŭ hminie. Prośby ab adčynieńni u Lebiedziewie biełaruskaj škołki išli nia tolki ad imia žycharoŭ ale i sołtysaŭ miastečka Lebiadziewa i siabroŭ Lebiedzieŭskaje Hminnaje Rady i dr.

Usiudy paŭnamočnikaŭ ad ludziej z henymi zajawami pryjmali z prychilnaściu, kažučy što jašče chwacie pary i usio budzie zroblena jak chočuć žychary u samym chutkim časie...

Szkolny Inspektar u swaim piśmie na imia wojta Lebiedzieŭskaje hminy ad 9 lutaha h. h., pad № 241 pawiedamiŭ siabroŭ rady hminnaj i sołtysa miastečka Lebiedziewa, što jon u sprawie dalejšaha istnawańnia u m. Lebiedziewie biełaruskaj škoły nijakich pieraškod nia robić. Heta było abwieščana praz hminu kala 20 lutaha h. h. i zajaŭlena, što kali jość, adpawiedny pa kwalifikacyi wučyciel, to možna adčyniać biełaruskuju škołku, ale jašče abawiazkowa treba uziać ad p. Inspektara specyalnaje paświedčańnie ab tym, što p. školny Inspektar dazwalaje adčynić biełaruskuju škołku, bo druhija chwarmalnaści ludźmi wypaŭnieny.

1 sakawika h. h. byli kamandyrawany da pana Inspektara u Wialejku adpawiednyja ludzi dziela atrymańnia naležnych dakumentaŭ na adčynieńnie škołki, ale što-ž wyjšła? Zamiesta taho kab dać pazwaleńnie na praciah nawučańnia dziaciej u byŭšaj užo škołcy, p. Inspektar skazaŭ, što Uradowyja škołki možna było adčyniać tolki da 15 lutaha h. h. a ciapier užo mała času zastałosia dzieciam wučycca, a dziela hetaha nie warta płacić pensyi wučycialom.. Na pytańnie ab adčynieńni prywatnaj škołki, skazaŭ, što možna paprabawać źwiarnucca da pana Kuratara ŭ Lidu, dyk moža i budzie pazwolena.

My tut prykmiečajem, što p. Inspektar robicca nadta aščodnym i baicca kab nie wydać lišniaj marki na praświetu. Dobry inspektar!..

Niedazwalaje adčynić škołku dziela taho, što ŭžo minuła 15 lutaha.— nia jość asnawańnie, bo nia my winawaty u hetym. My pačali chłapatać ab swajej škołcy jašče da wieraśnia. Tady ,jak było nia pozna nas tolki paciešali jak małych dziaciej abarankami, a nareššcie wychodzie jak u hetaj prykazcy: „abiecanka-cacanka, a durnomu radaść“...

Ci-ž našy dzieci i ludzi na heta zasłužywajuć?

Treba adznačyć, što my, budučy ŭ prychrantowaj pałasie wyniaśli uwieś ciažar wajny; mnoha našych koniej i pawozak prapała jak u balšawickich abozach, tak i ŭ polskich. Usialakuju skacinu, churaž i pradukty dastaŭlali i ciapier na zapatrebawańnie dastaŭlajem dla polskich wojsk i ustanowaŭ biezadhaworna ŭ samyja karotkija sroki i ŭ najwialikšych liczbach za samuju małuju canu a to i darma. Usie pawinnaści i stojki adbywajem akuratna. Rožnyja nałohi wypłačywajem taksama. Z akcyznych nałohaŭ na ŭsialakija rečy patrableńnia jak naprykład siarniki, sol, haza i dr. skarb maje ad nas, taksama nie małyja dachody. Ad wajskowaj pawinnaści našych dziaciej nie hańbujuć.

My aśmieliwajemsia prypomnić, što kali prychodzicca Ŭradu ličycca mocna z hetymi raschodami jakija prydziecca niaści na našu škołku dyk treba ličycca i z tymi dachodami jakija išli i iduć ad nas, a takža i z tej polzaj u kulturnym raźwićci, jakuju daść škołka.

Mnoha jość dowadaŭ, što my nia horš ludziej i pawinna być u nas swaja škołka, ale što tut hawaryć, kali nie ŭ aščednaści sprawa i nia dziela aščednaści nia majemo ciapier biełaruskaj škołki, a jość tut usim nam znanaja i prykraja zakawyka, — heta „polonizacja kresów“

Dyk woś, darahija braty, jakoje žyćcio naša, — zmušajuć nas čuracca swajho rodnaha! Ale niachaj. Hetym tolki umacniajecca swaja sawiadomaść i luboŭ da usiaho swajho rodnaha. Naša mowa, naša razwićcio nikoli nie zahinie pakul budziem žyć my i našy patomki!

Nastanie čas, kali i z nami buduć hawaryć i ličycca jak „Roŭnyja z roŭnymi i wolnyja z wolnymi“...

Toj Samy.

Biełaruskaje žyćcio.

Światkawanie 4-ch uhodkaŭ abwiaščeńnia niezaležnaści Biełarusi.

(1918—25. III —1922)

25-ha sakawika h. h. ŭ Wilni adbyłosia światkawańnia 4-ch uhodaŭ abwiaščeńnia niezaležnaści Biełarusi.

A 10 hadzinie ranicy adpraŭlena nabaženstwa ŭ kaściole światoha Mikałaja ks. Ad. Stankewiczam.

Adnačasna ŭ carkwie Swiata-Troickaha Manastyra adbyłosia archijarejskaje nabaženstwa pry ŭdziele 6 świaščeńnikaŭ.

Ab 10 z pał. hadzinie adpraŭlena uračystaje nabaženstwa u charalnaj sinahozie hłaŭnym rabinam Rubinštejnam.

A 2-oj hadzinie pa paŭdni ŭ sali Biełaruskaj Himnazii adbyłosia uračystaje pasiedžańnie Szkolnaje Rady. Wučnieŭski chor prapiejaŭ biełaruski himn (Ne pahasnuć zorkt ŭ niebie). Sekretar Szkolnaje Rady p Smolič pražytaŭ referat: „Čamu my światkujem siońniašni dzień“. Wučni himnazii i paćatkawych škoł pradeklamawali wieršy narodnych paetaŭ, a chor prapiejaŭ nacyjalnyja pieśni.

A 6-aj hadziene wiečara było uračystaje pasiedžańnie Nacyjanalnaha Kamitetu, na jakim byli prysutnymi pradstaŭniki ad pałakoŭ, žydoŭ i litoŭcaŭ. U haračych pramowach hetyja pradstaŭniki witali biełarusaŭ sa światam i ščyra wykazwali nadziei na skoraje prybliženńie taho času, kali supraŭdy biełaruski narod budzie wolnym i niezaležnym.

Paśla pasiedžańnia adbyłasia ahulnaje wiačera.

Sprawa aryštawanych biełarnsaŭ.

Prakuror, jaki wiadzie śledztwa ab aryštawanych biełarusach i litoŭcach pawiedamiŭ staršynju biełaruskaha muzykalna-dramatyčnaha hurtka p. Wałejšu, što kali aryštowanyja wiernucca ŭ Wilniu, to jon prymušany budzie ich znoŭ aryštawać, bo śledztwa jašče nie zakončana.

Studentckaja časopiś.

Wyjšaŭ z druku pieršy numar miesiačnika wilenskich studentaŭ-biełarusaŭ „Naš Šlach“, jaki źmieščaje: 1. Szlachi biełaruskaj studentckaj moładzi.—M. Krywičonak. 2. Rodnaja mowa—skarb narodu.—Franuk Markotny. 3 U wiery moc. —M. M. 4. Son.—Siarhiej Szałarem. 5. Hetak było.—L. Sieŭski. 6 Peśni.— N. A. 7. Treba chacieć!..—Zośka Wieras. 8. Biez pary...—A. Pakucki. 9. Malunki 10. Wialikaje świata.—Anton Nawina. 11. Pamiaci Jadwihina Sz.—N. A. 12. Pieršy biełaruski studentcki wiečar u Wilni.—A. P. 13. Biełaruskaja narodnaja pieśnia —A S. 14. Dumki.—S. M-ŭ. 15. Kazka Zyćca.—L. Leŭski 16. Chronika.

Cana numaru—150 marak.

Nowaja knižka.

Drukujecca i wyjdzie z druku „Surdut i Siarmiaha ŭ pierakładzie Antona Abramowiča. „B. Z.“.

Z Nacyjanalnaha Kamitetu.

Na apošnim pasiedžańni biełaruskaha nacyjanalnaha kamitetu byli zroblany wybary steršyni kamitetu. Wybrali p. Jaremiča.

Usiazcyna.

Samyja maładyja razwodki ŭ świecie.

Niedaŭna u Kanstantynopali raźwialisia muž z žonkaju. Muž mieŭ 13. a žonka—12. Pryčynaju razwoda była niezmahčymaja ahida žonki da muža. Heta, zdajecca, jość samyja maładyja razwodki ŭ świecie.

Drukarnia „DRUK“ Subač 2.

Redaktar Wydawiec W. Syškoŭ.